



Bezpłatny dodatek do „Drwęcycy”

Rok VII.

Nowe miasto, dnia 16 lutego 1933.

Nr. 6

Kryzys rolniczy w cyfrach.

Kryzys, który od 3 lat przechodzimy, odbił się dotkliwie na dochodowości gospodarstw rolnych. Ceny produktów rolnych spadły bardzo znacznie i nie dosięgły nawet 50 proc. cen z roku 1928. W niektórych wypadkach rolnicy osiągli najwyżej 30 proc. tego, co 3 lata przedtem. W tym samym stosunku spadły oczywiście i dochody gotówkowe gospodarstw, a ponieważ koszty otrzymania warsztatów rolnych mimo najdalej posuniętej oszczędności niewiele się zmniejszyły, przeto niedobory były dosyć duże. Wiedzą o tem dobrze rolnicy, gdyż sami to dobrze odczuwają na własnej skórze.

Wydział Ekonomiki Państw. Zakł. Gosp. Wiejskiego w Puławach podał przeciętny dochód brutto z 1 ha gospodarstw małych, jak następuje: W roku 1926-27 dochód brutto z 1 ha gruntu wynosił 542 zł, w roku 1927-28 — 610 zł, w roku 1928-29 — 585 zł, w r. 1929-30 — 499 zł, w r. 1930-31 — 379 zł, i w r. 1931-32 283 zł. Z powyższego wynika, że spadek dochodu brutto w ostatnich 2 latach zaznaczył się ogromny i w ostatnim roku nie dosięgnął nawet pół ceny z lat 27-28 i 28-29 r.

Koszty utrzymania gospodarstw według zestaw. Wydz. Ekonom., które bądź co bądź również uległy pewnej niższe, choć ta niższa niczem jest w stosunku do spadku cen prod. roln., a na które składają się: utrzymanie służby, najem, dokupno nawozów pomocniczych, paszy, narzędzi, naprawa narzędzi i budynków, podatków, świadczenia socjalne etc. oraz koszty te przedstawiały się następująco: r. 1926-27 — 399 zł, r. 1927-28 — 400 zł, r. 1928-29 — 436 zł, r. 1929-30 395 — zł, r. 1930-31 — 352 zł, i r. 1931-32 — 290 zł.

Zauważyć tu możemy zadziwiającą stałość kosztów prowadzenia gospodarstwa, które przez

4 lata z rzędu prawie ściśle wynoszą po 400 zł na 1 ha gruntu i dopiero w roku 1930-31 obniżają się stopniowo i to w roku 30-31 o 50 zł, w r. 1931-32 o 110 zł.

Ale ta ostatnia obniżka kosztów prowadzenia gospodarstwa wynosi dopiero 25 proc., kiedy spadek dochodu brutto w ostatn. roku doszedł do 53 proc. w stosunku do r. 1926-28. Powyższe zrozumieć łatwo. Otóż gospodarze kupowali w latach kryzysu towary po tej samej cenie co dawniej, a zmniejszenie kosztów prowadzenia gospodarstwa spowodowane zostało niższym szacunkiem produktów, zużytych na własne potrzeby domowe.

Natomiast dochód brutto obniżył się gwałtownie wskutek silnego spadku cen produktów rolnych.

A teraz przypatrzmy się dochodowi czystemu, jaki wykazuje na podstawie rachunkowości Instr. Gosp. Wiejskiego w Puławach.

Jako dochód czysty należy uważać dochód brutto po potrąceniu wszelkich kosztów prowadzenia gospodarstwa. Licząc przeciętnie na 1 ha, — tak wykazuje Instytut — dochód czysty wynosił w r. 1926-27 — 143 zł, w r. 1927-28 — 210 zł, w r. 1928-29 — 149 zł, w r. 1929-30 — 104 zł, w 1930-31 r. 27 zł, i w r. 1931-32 zamiast dochodu — okazała się strata, wynosząca przeciętnie na 1 ha 7 zł.

Są to przeciętne liczby dochodu czystego z gospodarstw, jeżeli zaś chodzi o poszczególne gospodarstwa, to dawały one różne dochody, jedne wyższe, inne średnie, a inne bardzo niskie.

Nawet w dobrych czasach niektóre gospodarstwa przynosiły straty i od roku 1929 gospodarstw tych jest coraz więcej. Z roku 1930-31 gospodarstw stratnych było 39 proc. w ub. r. przeszło 55 proc.

Nie ulega wątpliwości, co się tyczy owych wysokich dochodów czystych w latach ubiegłych

to napewno Instytut te sprawy cośkolwiek za różowo przedstawił, albowiem do kosztów prowadzenia gospodarstwa Instytut wlicza również wynagrodzenie i utrzymanie gospodarza i jego rodziny, które to koszty liczy bardzo nisko.

Pozatem nie dolicza do kosztów prowadz. gospodarstwa osób niezdolnych do pracy i żywienie drobnych dzieci etc., zatem w rzeczywistości wybierany dochód czysty można nazwać sztucznym.

Weźmy np. gospodarstwo 3—4 ha, którego właściciel obarczony jest kilkorgiem drobnych dzieci, to dochód pieniężny ma on bardzo nikły, bo na sprzedaż pozostanie mu niewiele albo nic ale jak się policzy wszystko dokładnie, co dzieci w ciągu roku zjadły, oczywiście po cenach targowych i jeszcze doda żywienie domowników w dni świąteczne (35 dni) i to wszystko wliczy się do dochodu, a z drugiej strony wyznaczy się gospodarzowi bardzo niskie wynagrodzenie, to rzeczywiście dochód na papierze może być nawet b. znaczny.

Zdaje się, że tylko tym niezbyt szczęśliwie rozwiązywanym łamigłówkom należy przypisać te wszystkie dochody czyste, które rzekomo miały gospodarstwa. W ostatnim roku jednak mimo lat skrupulatnych obliczeń nawet te najbardziej dochodowe gospodarstwa już nie wykazują dochodu, a stratę i to dość poważną, dochodzącą do 20 zł na 1 ha.

Dochód czysty można uważać jako oprocentowanie kapitału (gospodarstwa). Otóż wykazane dochody czyste dawały w kolejnych latach następujące oprocentowanie od wartości gospodarstwa: 5,79 proc., 6,75 proc., 4,38 proc., 2,82 proc., 0,76 proc. w i ostatnim roku stratę, a więc majątek nie przynosił żadnego procentu, a jeżeli kto miał dług, to na zapłacenie od niego procentu musiał dopóżyć.

Następnie ciekawe jest obliczenie co do dochodów, osiągniętych z gospodarstw. Bowiem Instytut odliczył jako oprocentowanie gospodarstw 6 proc., a pozostałą resztę potraktował jako zarobek za pracę gospodarza i jego rodziny. I co się okazało, otóż po potrąceniu owych 6 proc. od wartości majątku, gospodarze nie tylko nie mieli żadnego zarobku, ale jeszcze każdy musiałby dołożyć średnio ca 893 zł, a w ostatnim roku 664. Zarobek dzienny przeciętnie na każdego czł. rodziny wynosiłby 2,73 zł, 3,15 zł, 1,57 zł 12 groszy, a w r. 1930/31 średnio na każdy dzień pracy wypadałoby **dołożyć 1,39, a w ostatnim roku — 1,12 zł.**

Powyższe dane winny wziąć pod uwagę Urzędy Skarbowe przy rozliczaniu dochodu z gospodarstw rolnych. J. K.

Chcesz nam dopomóc

w walce o lepsze jutro, rolniku? zapisz się **zaraz** do Kółka Roln. Tylko w **jedności siła!**

Mrozy a drób.

Ciężkie warunki mają nasze kureczki, gdy są silne mrozy. Kury, koguty, o dużych grzebieniach bez zabezpieczenia przed odmrożeniem tych ozdób głów naszego drobiu, muszą stanowczo odmrozić sobie w te mrozy swe piękne korale i grzebienie.

Odmrożenie to ma jako skutki nietylko rany, a więc ból ptaka, lecz przez ból kura mniej znosi jajek, a kogut woli siedzieć wiosną skulony pod budynkami, na słońcu, jak starać się o to, by kureczki żony mogły, wyprowadziwszy liczne rzesze kurcząt, chwalić panią gospodynię, że to kogutka zasługa. Jaja będą puste, słabe, rok pracy stracony.

Jeżeli tylko zobaczymy, że drób nasz ma białe grzebienie, to znak, że są już odmrożone. Trzeba w tej chwili smarować tłustymi maściami: wazeliną, gliceryną, wreszcie nawet smalcem, byle nie solonem.

Najlepiej posmarować smalcem grzebienie i zauszniki u drobiu, jak tylko nastaną mrozy, zanim jeszcze odmrożenie nastąpi zabezpieczać to na parę dni przeciw działaniu mrozu. Po paru dniach trzeba znów to powtórzyć.

Odmrożone końce grzebienia często odpadają — ileż to bólu ma ptak!

Trzeba pamiętać o rozgrzewaniu drobiu przez sypanie ziarna w plewy lub sieczkę w zaciszne miejsca, np. pod szopy, w budynkach próżnych. Drób grzebiąc, szukając ziarna, będzie się rozgrzewał. Dobrze też wiązać główki kapusty lub buraki, marchew pastewną dość wysoko w kurnikach, aby zmusić drób do skakania, co bardzo chętnie robi. To też pomoże do rozgrzania. Wreszcie trzeba dawać ciepłą paszę, lepiej — w mniejszej ilości dwa razy — aniżeli dużo rano, żeby potem zmarzła i stała niezjedzona. Woda do picia też powinna być ogrzewana. Ziarno powinno być dawane koniecznie na noc, bo wolniej je trawia i dłużej grzeje niż ziemniaki i otręby. Pamiętać też o popiele, piasku do kąpania.

Kąpiel, trzepotanie się, tarzanie się drobiu w pyle, też go rozgrzewa i niszczy robactwo, a przyletem ruch taki świetnie wpływa na nieśność.

Nie trzymać drobiu w **ciemnych, ciasnych, cuchnących kurnikach**, bo zimno — to im ciepła nie da, ale przeciwnie pomoże do gruntownego przemarznięcia. Drób bardzo lubi kiszoną kapustę. Zagrzać parę garści i dawać co parę dni ciepłą, nie zaś zimną, prosto z beczki. Pamiętać, że najlepsze ziarno dla drobiu to **kukurydza i owies** skiełkowany. Łatwo to zrobić można, a kury oddadzą w zamian jaja. W. K.

KOMUNIKATY

Sprostowanie.

W numerze 5 „Rolnika“ z dnia 9. II. 33. z artykułu: „Wartość użytkowa mieszkań do wymiaru państw. podatku dochodowego na rok 1933“ zaszła pomyłka drukarska, albowiem wartość użytkowa mieszkania od 11 do 15 pokoi podana została na zł 1410.— od pokoju, zamiast od całego mieszkania, następnie od 16—20 i ponad 20 pokoi należy zrozumieć w ten sam sposób, to znaczy od całego mieszkania, a nie od pokoju. Reszta pozostaje bez zmian. JK.

Zebranie Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej.

We wtorek, dnia 21 lutego rb. odbędzie się w Nowemmieście w lokalu P.T.R. o godz. 14-tej (2-giej po poł.) zebranie Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej, na które zaprasza się wszystkich członków Spółdzielni.

Zebranie ma zdecydować o dalszych losach spółdzielni i o ewentl. jej likwidacji.

Sekcje królicze.

Na zapytania kilku Kółek Roln. powiatu lubawskiego, chcących założyć sekcje przysposobienia roln. młodzieży z królikami futerkowemi, otrzymaliśmy odpowiedź Pom. Izby Roln., którą w całości zamieszczamy. Odpowiedź brzmi:

Do Instruktorjatu i Sekretarjatu Pow.
Pomorskiego Tow. Rolniczego
w Nowemmieście

Pomorska Izba Rolnicza w odpowiedzi na pismo tamt. z dnia 3 b. m. komunikuje, że będzie mogła dostarczyć króliki szynszyle dla Sekcji Przysp. Rolniczego, zorganizowanych w pow. lubawskim. Cena królików wyniesie nie wyżej jak zł 10 (dziesięć) za parę.

Zorganizowane sekcje należy niezwłocznie zgłosić do Dyrekcji Szkoły Rolniczej P.T.R. w Brodnicy.

Warunki organizowania Sekcji Przysp. Rolniczego w roku bieżącym i formularze do zgłoszeń załącza się.

w z. Naczelnika W-łu Oświaty Rolniczej
inż. Świeżyński.

Wobec powyższego prosimy te Kółka, które Sekcje założyły, ażeby takowe niezwłocznie zgłosiły do Szkoły Roln. w Brodnicy na specjalnych formularzach zgłoszenia, które można otrzymać w Instr. i Sekr. Pow. P.T.R.

Młodzież organizacyj innych, jak SMP. i t. d., również może takie sekcje założyć.

Instr. i Sekr. Pow. P.T.R. w Nowemmieście.

W sprawie podwyżki w ubezpieczeniu od wypadków w rolnictwie.

Sprawę wymierzenia przez Zakład Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie dopłaty do składki za 1931 r. w wysokości 0,40 zł, raz jeszcze poruszyliśmy przez specjalną delegację u P. Min. Opieki Społecznej w Warszawie w dniu 12 bm. Niestety sytuacja finansowa Zakładu, spowodowana ca 3 milj. zaległością w składkach, uniemożliwia Ministerstwu cofnięcie tej dodatkowej składki. Wobec tego starania nasze idą w tym kierunku, aby powyższa dodatkowa składka, której ostateczny termin płatności upłynął dnia 15 stycznia rb. łącznie z zaliczką na składkę za r. 1932 nie przekroczyła kwoty, pobieranej przez Zakład od rolnictwa w latach poprzednich w okresie do żniw, czyli 1 złotego od 1 marki przedwojennego podatku gruntowego. Co się tyczy zapłaty reszty składki płatnej w roku bież. (t. zn. za 1932) to wobec tego, że w międzyczasie ma się ukazać nowa ustawa ubezpieczeniowa, obniżająca w znacznym stopniu składki rolnictwa na ubezpieczenie od wypadków, Ministerstwo zapowiedziało nam poczynienie naszemu rolnictwu znacznych ulg w zapłacie reszty składki po żniwach roku bieżącego.

Z okręgowego zjazdu pp. urzędników gospodarczych w Brodnicy.

W dniu 29 stycznia rb. odbył się okręgowy zjazd pp. urzędników gospodarczych w Brodnicy z powiatów: brodnickiego, lubawskiego i działdowskiego, na którym to zjeździe poruszano szereg zagadnień z doby obecnej oraz z wielkim zainteresowaniem wysłuchano referatu p. inż. Zielonackiego na tematy: ułożenia płodozmianu, wychowu trzody chlewnej i karmienia krów. Tak urozmaicone i pozytywne zebranie postanowiono zwołać w dniu 26 lutego rb., na które bezwątpienia zjedzie jeszcze większa ilość członków.

Egzekucje zaległości u osadników pomorskich.

Z różnych stron Pomorza dochodzą ostatnio niepokojące wieści, jakoby Państwowy Bank Rolny przystąpił do ściągania w drodze przymusowej egzekucji zaległych płatności osadników pomorskich.

Wobec tego Pomorska Izba Rolnicza zwróciła się do centrali Państwowego Banku Rolnego w Warszawie i, przedstawiając obecny, rzeczywiście katastrofalny stan osadnictwa pomorskiego, wskazała na konieczność wstrzymania egzekucji i odroczenia płatności egzekwowanych należności na lat conajmniej pięć.

Rak w drzewach owocowych.

Pod nazwą „rak” mamy na myśli takie rany w drzewach, które się nie zrastają i nie zamykają, tylko które się rozszerzają i zwolna obejmują całe drzewo. Rzadko kiedy bywają one wywołane mrozem, powstają zaś najczęściej z powodu przypadkowych uszkodzeń kory, w które grzyb (*Nectria ditissima*) zapuszcza swe korzenie. Grzyb ten zagłębia się aż do pnia. Rana staje się najpierw czarną, kora schnie i w jesieni widać na chorych miejscach najpierw białą, potem czerwoną powłokę. Rak ogarnia głównie kilkoletnie, cienkie drzewka jabłkowe. Zwalczenie tej choroby, jeśli bardzo już rozszerzona, jest niemożliwe, jedyne, co można uczynić, jest obcięcie gałęzi, jeżeli rak znajduje się na niej. Ale i to nie zawsze pomaga. Niektóre gatunki jabłoni nie są tak wrażliwe na tę chorobę.

Instruktorjat i Sekretarjat Powiatowy PTR. w Nowemmieście

przyjmuje zamówienia na następujące broszury:

1. Korespondencja Rolnicza, W. Kłosowskiego cena zł. 2,—
2. Zakładanie i pielęgnowanie sadu (A. Gładysz) „ „ 1,20
3. O pracy w Kółkach Rolniczych (Inż. Świeżyński) „ „ 0,75
4. Jakie środki obrony ma rolnik w ustawach ratowniczych „ „ 2,25
5. Poradnik prawny dla gospodarzy wiejskich „ „ 1,—
6. Krótki informator dla rolników Pomorza „ „ 1,50
7. Książki rachunkowości rolniczej dla rolników „ „ 8,50
8. Kasa Drobnego rolnika „ „ 2,20
9. Książki obrachunkowe dla rolników roln. po „ „ 0,25
10. „ „ „ „ „ „ „ „ 0,30

W książki od 1 do 6 powinni być zaopatrzone wszystkie biblioteki kółkowe. Dlatego też uprasza się Zarządy Kółek Roln. o omówienie powyższej sprawy na zebraniach Kółek i nadesłanie nam swego zapotrzebowania.

ZE ZEBRAŃ KÓLEK ROLNICZYCH.

Lubawa. Doroczne Walne Zebranie 8. 1. rb. zagał prezes p. Tułodziecki przy udziale 22 czł. Protokół z ostatniego miesięcznego oraz ostatniego dorocznego walnego zebrania został odczytany i przez czł. zatwierdzony. Zmarłego czł. s. p. Jankowskiego uczczono przez powstanie. Przystąpili do sprawozdań, prezes p. Tułodziecki, skarb. Cieślowski, biblij. p. Jaroszewski. Ze sprawozdania skarb. p. Cieślowskiego wynika, że stan kasy w dochodach wynosi 468,26 zł, w rozchodach 357,24 zł, rezydent 111,02 gr., co zostało przez Komisję rew. stwierdzone. Po udzieleniu staremu Zarządowi pokwitowania członkowie jednogłośnie zaproponowali, by stary zarząd nadal swe funkcje sprawował. Wobec zgody zarządu wchodzi w jego skład; pp. prezes Tułodziecki, zast. Gołębiowski, sekr. Krauzewicz, skarb. Cieślowski, biblij. Jaroszewski, chorąży Gołębiowski, podchorążowie Zuchliński i Krauzewicz. Składki członk. na rok bież. pozostawiono jak w roku ubiegł. po 10 gr. z morgi z tem, że najmniejsza wynosi 2,60 zł rocznie, wstęp 1 zł od czł. P. Leśniewski stawił wniosek, by zarząd pow. zwrócił się z prośbą do p. Starosty, by ten wpłynął na tut. Magistrat w myśl okólnika p. Wojewody z 29. 9. 32 r. co do opłat targowych, do którego dotąd tut. Magistrat się nie stosuje. W myśl okólnika taryfa opłat targowych powinna być w czasie targu wystawiona do wglądu publicznego na odnośnym terenie z poleceniem ścisłego zastosowania się do przepisu, co dotąd nie nastąpiło. Dalej zebrani poruszyli sprawę taryf kominiarskich, która na dzisiejsze stosunki jest stanowczo za wysoka. Zebrani zwracają się do Zarządu pow. PTR, by tenże skierował sprawę tej taryfy do czynników miarodajnych celem jej obniżenia. P. Domanowski stawił wniosek, by Kółko zakupiło ręczniki na własność towarzystwa, które są niezbędne w razie pogrzebu zmarłego członka. Na ten cel uchwalono dodatkową składkę 50 gr. od członka, za wypożyczenie ręczników uchwalono pobrać 2 zł na rzecz towarzystwa. Stacjonowany knur u p. Cieślowskiego jest za ciężki, zwłaszcza na młode macioriki, wobec tego członkowie postanowili na walnym zebraniu sprowadzić knura młodego angielskiej dużej białej rasy. Prezes, polecając założyć sekcję przysposobienia rolniczego celem praktycznego doświadczenia młodzieży rolniczej do przyszłego zawodu rolniczego, zamknął zebranie. Sekr.

Grodziczno. Walne zebranie Kółka Roln. odbyło się 11. 1. rb. po wysłuchaniu Mszy św. na intencję tut. Kółka Roln. Prezes p. Karpiński zagał zebranie pochwalemiem Pana Boga i podał porządek obrad. Sekr. p. Kuca Jan sprawdził obecność 56 czł., 24 roln., kilka pań i kilku z młodzieży i odczytał protokół z walnego poprzedn. zebrania. Sprawozdanie zarządu za rok 1932 zdał p. Kuca. Za wzorowych członków zostali uznani 4 czł. i to z zarządu p. Karpiński i p. Kuca, z członków p. Graszek i p. Szczepański, których Sekretarjat obdarzył małymi podarunkami i również Prezes w porozumieniu z członkami obdarzył ich książkami wartości 8 zł. Po udzieleniu absolutorjum staremu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na marsz. zebrania powołano p. Goniszewskiego. Przewodn. na podstawie stwierdzonej wzorowej pracy w zarządzie przez stary zarząd proponował nadal wybór starego zarządu, co poparli członkowie jednogłośnie. W tym czasie przybyli na zebranie ks. prob. Kalitowski z Mrocza i miejsc. ks. Kikul, serdecznie witani. Ks. Kalitowski, zabierając głos m. in. zwrócił się do pp. Karpińskiego i Kucy, odmawiających przyjęcia dotych. obowiązków, aby spełnili życzenie ogółu i przyjęli nadal swe funkcje w zarządzie. Wobec tego z konieczności ku ogólnemu zadowoleniu na to się zgodzili. Skład zarządu jest nast.: prezes p. Karpiński, v-prezes p. Jaroszewski, sekr. p. Kuca Jan, skarbnik p. Fonferek, biblijotekarz p. Wilmański, chorąży p. Dreszler, Falkowski i Raszkowski. W związku z Tygodniem Rolniczym przemawiali pp. Kuca, Kołodziejski, Goniszewski, ks. Kalitowski, Prezes i wielu innych. **W ożywionej dyskusji p. Kuca stawił wniosek, by zażądano zwolnienia do końca stycznia walnego powiatowego zebrania, a wojewódzkiego do 15 lutego rb. Wrazie niezadośćuczynienia naszemu życzeniu stawiamy votum nieufności. Wniosek poddany pod głosowanie zebrani jednogłośnie uchwalili.** Dalej zabrał głos ks. prob. Kalitowski w tej samej materji i wyłuszczył wiele szczegółów. Również p. Karpiński przemawiał o organizacji i reorganizacji Pom. Tow. Roln. W końcu poruszył sprawę artykułu p. Zielińskiego, z jakich powodów nie został umieszczony w „Rolniku”. Wyjaśnienie dał pow. sekr. p. Kołodziejski.

We wolnych wnioskach stawił p. Kuca wniosek co do normy ujmowanej wyżywienia służby gburkiej przy taryfie Kasy Chorych z 30 zł, by obniżyć do obecnych cen zarob-

kowych i to na 10—15 zł, w ten sposób zostaną składki obniżone. P. Goniszewski poparł ten wniosek i upomniął zarząd, by poczynił starania, by powołano do życia podkomisję szacunkową podatku dochodowego. Dalej p. Kuca zwrócił się do p. Kołodziejskiego o wyjaśnienie, jak się przedstawia sprawa Pom. Stow. od ognia w Toruniu i co polega na prawdzie, że wojewódzki sejmik wycofać miał swą gwarancję. Po ogólnej dyskusji Prezes podziękował ks. prob. Kalitowskiemu i ks. Kikulowi za zaszczytowanie swą osobistością walnego zebrania, również p. Kołodziejskiemu i wszystkim obecnym, poczem solwował zebranie. Sekr.

Samplawa. Walne zebranie Kółka Roln. na parafje samplawską odbyło się 29. 1. rb. przy udziale 38 członków i gości. Zebranie zagał prezes ks. prob. Strehl. Po odczytaniu przez sekr. protokołu z ostatniego plenarn. i walnego zebrania na marszałka walnego zebrania wybrano jednogłośnie p. Ludwika Twardego, na sekr. p. Al. Witkowskiego, a na rew. Kasy pp. Jana Wilbrandta i Zym. Truszczyńskiego. W dalszym ciągu obrad zdał ks. prezes Strehl sprawozdanie z rocznej działalności, m. in. oświadczając, że w pracy swej dążył zarząd zawsze do rozwoju Kółka, lecz z powodu kryzysu gosp. nie rozwijała się działalność, jak w poprzednich latach przez wspólne zamówienia. Wskazał, że rolnictwo nie okazuje dostatecznego zrozumienia dla swej organizacji. A im większa bieda, tem silniejszy powinien być zmysł organizacyjny. Sekretarz w sprawozdaniu podał, że członków, którzy uiszcili składkę, liczy Kółko 80. Zebranie odbyło się: 1 walne, 10 miesięcznych i 2 nadzwyczajne. Przeciętą ilość czł. uczęszczających na zebrania jest 33. Wygłoszono 14 odczytów wzg. referatów. Wspólne zakupy poczyniło Kółko na nasiona (buraków, brukwi, marchwi i in. warzyw), pozatem zakupiono wspólnie drzewo użyte i opałowe. Wagonowy zakup węgla stał się niemożliwy z powodu wysokich cen i niemożliwości zapłacenia większej ilości od razu. Kółko posiada do wspólnego użytku bibliotekę, złożoną z 75 tomach, maszynkę do siania koni-czyny, 2 strzykawkki do szczepienia świń i wagę decymalną. W obrębie naszego K. R. istnieją 2 stacje knura i 1 stacja buhaja. Planuje się jeszcze drugą stację buhaja ustanowić. Także istnieje Kółko Hodowlane, liczące 8 czł., z których p. Wł. Maciołek z Targowiska podług zestawienia rocznego 1931 ze strony P. I. R. stoi na I miejscu w powiecie, a na 4 miejscu na Pomorzu, z wynikiem mleczności swych krów. Z powodu kryzysu gosp. nie urządzono w tym roku żadnych zabaw ani dożynek. Najgorliwsi członkami w regularnem uczęszczaniu na zebrania byli pp. Witkowski, Maciołek i Tarach. Po sprawozdaniu skarbnika i zbadaniu zgodności ksiąg przez komisję rew. udzielono staremu zarządowi absolutorjum. Wobec tego, że zarząd ze swych zadań należycie się wywiązał, Przewodn. proponował wybór zarządu w dotychczasowym składzie. Zebrani jednogłośnie propozycję tę zaakceptowali. Zarząd więc tworzą: ks. prob. Strehl prezes, p. St. Raszkowski wiceprezes, p. Al. Witkowski sekr., biblij. i gosp., p. Wł. Maciołek skarbnik, p. Ludwik Twardy zast. sekr. Poczec sztandarowy pp. Wł. Kowalski, Korn. Zgliński i Hip. Kaczyński. Ks. Prezes, dziękując kółkowiczom w imieniu całego zarządu za zaufanie, przyrzekał tem większą działalność roztoczyć i prosił czł. o współpracę z zarządem. Po odczytaniu kilku komunikatów przez sekr. p. Witkowskiego, wygłosił tenże referat na temat: „Temperatura w chlewie”. W dyskusji zabierali głos Ks. Prezes i p. Maciołek. Dalej wybrano jako delegata na walne zebranie PTR. do Torunia p. Maciołka. W wolnych głosach poruszono sprawę podwyższonej stawki ubezpieczeniowej od wypadków w rolnictwie, aby P. I. R. poczyniło kroki w tej sprawie u miarodajnych czynników o cofnięcie tej dodatk. składki i o obniżenie składki od ubezp. od wypadków. Dalej przemawiano przeciw importu produktów rolnych i zbyt wysokim odsetkom od pożyczek prywat. i bankowych.

Po zapisaniu się nowych członków do kółka ks. Prezes solwował zebranie. Sekr.

WNIOSKI

na ubezpieczenie budynków, ruchomości rolnych i ziemiopłodów od ognia przyjmuje Instruktorjat i Sekretarjat Pow. P. T. R.

ZEBRANIA KÓLEK ROLNICZYCH.

w dniu 19 lutego 1933 r.

Czerlin o godz. 15-tej.